

MAT TYGODNIA: „Wakacje!”.

1 dzień – poniedziałek - „Jadę w góry, góry, góry!”.

1. „Zasiali górale” – zabawa taneczna ze śpiewem.

Zasiali górale

Zasiali górale owies, owies,
Od końca do końca, tak jest, tak jest!
Zasiali górale żytko, żytko,
Od końca do końca wszystko, wszystko!

A mom ci ja mendelicek,
W domu dwa, w domu dwa!
U sąsiada śwarnych dziewczuch
Gromada, gromada.
A mom ci ja trzy mendele,
W domu dwa, w domu dwa!
Żadna mi się nie podoba,
Tylko ta, tylko ta!

<https://www.youtube.com/watch?v=G1wJUEeMr90>

2. „Jadę w góry, góry, góry!” – rozmowa na temat górskich krajobrazów na podstawie doświadczeń dzieci oraz opowiadania M. Szczęsnej „Letnie opowieści – echo w Tatrach”.

Rodzic czyta dziecku opowiadanie, dziecko uważnie słucha.

Byliście kiedyś w Zakopanem, tam gdzie są najwyższe nasze góry? Właśnie tam jedziemy całą rodziną! Dojeżdżamy już na Jaszczurówkę do przyjaciół rodziców – Bogusi i Janusza. (Zawsze się zastanawiam, czy kiedyś mieszkały tam jaszczurki?)

Jest wieczór i się ściemnia. Gospodarze otwierają bramę, a ich syn – Kamil, już biegnie, by nas przywitać.

- Witajcie, witajcie!- wita nas Janusz po góralsku.

Bogusia i mama jak zwykle ściskają się ze łzami w oczach.

Rozlokowujemy się i jemy kolację w ich przytulnej kuchni. Po posiłku my z Kamilem idziemy do jego pokoju i gramy w gry planszowe, a rodzice długo rozmawiają.

Rano szeroko otwieramy okno i podziwiamy widok gór. Przed nami Nosal i Giewont z krzyżem na szczycie. Mimo, że jest lato, na wierzchołku Giewontu widać śnieg. My z mamą nie wytrzymujemy i już śpiewamy. Pomóżcie nam:

„Biegnie do Nosala, słońce ją przypala.

Siadła na Giewoncie, tam też piecze słońce”.

- Jak widać, nie całkiem udało się przegnać zimę! – mówi Karinka.

Janusz proponuje wycieczkę. Zatrzymujemy się w miejscu, skąd możemy oglądać jak na dłoni całe Zakopane. Stąd wydają się takie malutkie.

Jedziemy dalej. Nasz następny przystanek to duży parking.

- Co będziemy teraz robić?

- Idziemy do Morskiego Oka – wyjaśnia ciocia Bogusia. – Czeka nas długi spacer.

Droga chwilami jest trudna i z radością widzimy, że zbliżamy się do celu. Widok jest wspaniały. Staję na dużym kamieniu, z ciupagą w ręku, w góralskim kapeluszu z piórkiem i muszelkami. Rozpoczyna się sesja zdjęciowa! Wszyscy pstrykają mi zdjęcia. Czuję się jak gwiazda filmowa.

- Chciałabym się jeszcze przejść wokół jeziora! – mówi mama i patrzy w stronę ścieżki wyłożonej kamieniami.

- Mamo, nie mam siły, chodźmy na naleśniki do baru- prosi Mateusz.

- Ja przejdę się z mamą! Zamówcie dla mnie z serem i czekoladą! – staję koło mamy.

- Tylko uważajcie, bo często niedźwiedzie schodzą z gór! – przestrzega wujek.

Nikogo nie ma na ścieżce, tylko my. Nagle słyszymy: uuuuu, uuuuu.

Przyspieszamy kroku, prawie biegniemy.

- Uuuuuu, uuuuuu, uuuuuuuu – głos rozlega się coraz głośniejsze i dobiega do nas ze wszystkich stron. Stajemy przerażeni!

Zza krzewu jałowca wybiega w naszym kierunku..... Roześmiany wujek Janusz.

- Janusz! – dobiega do nas Bogusia. – To wcale nie jest śmieszne! Bardzo przestraszyłeś ich.

Gdy dociera do nas, że nie ma żadnego bezpieczeństwa, wybuchamy śmiechem.

- Wujku, jak to zrobiłeś, że głos dochodził ze wszystkich stron – pytam, rozglądając się.

- To echo! Gdy ryknęłam „uuuu”, dźwięk mojego głosu odbił się od ścian lasów, górskich zboczy, skał i powrócił do nas.

- Chodźmy lepiej na te naleśniki – mówi zdecydowanym głosem ciocia Bogusia. Jest jeszcze trochę zdenerwowana na wujka za ten żart.

Rodzic zadaje dziecku pytania: Dokąd pojechał Adaś z rodziną? Narysuj w powietrzu pagórki, wyższe wzniesienia, wysokie góry. Jakie góry zobaczyli rankiem przez okno? Dokąd pojechali

na wycieczkę? Co chciała zrobić mama, gdy zobaczyła jezioro? Jaki dźwięk usłyszeli na ścieżce? Kto to był? Co należy zrobić, gdy usłyszysz się dziwny dźwięk lub zobaczy jakiegoś zwierzę?

3. „Zabawa w echo” – zabawa dźwiękonaśladowcza.

Rodzic wypowiada poszczególne słowa. Dziecko mówi te słowa coraz ciszej, naśladowując echo.

Np. echo – echo, echo, echo

4. „Tatry” – obejrzenie prezentacji

https://www.youtube.com/watch?v=1DH_ZDapVzM

5. „Na hali” – obejrzenie filmiku.

Rodzic tłumaczy dziecku, że hala to jest górską łąka.

<https://www.youtube.com/watch?v=u3tz5VdFWWI>

6. Praca plastyczna „Owieczki na hali”.

Pracę można wykonać kredkami lub farbami. Malujemy góry na brązowo, niebo na niebiesko, halę na zielono, a owieczki robimy z waty kosmetycznej lub wacików.

<https://przedszkolehumniska.pl/pl/galeria/2019-2020/owieczki-na-hali-gr-motytki>

pozdrawiam – Elżbieta Pierożak

kontakt – elaela4@vp.pl